

ELŻBIETA DRUŻBACKA

**Pochwała lasów
i miłego w nich na
osobności życia
w stanie pasterskim,
od pewnej pasterki**

ELŻBIETA DRUŻBACKA
WIERSZE ŚWIATOWE

*Pochwata lasów i mitego
w nich na osobności ży-
cia w stanie pasterskim,
od pewnej pasterki¹*

Zważywszy życia ludzkiego obroty

Uchodzę w lasy i wesołe knieje,
Mając w nich więcej gustu i ochoty.

Niech kto chce z mojej dzikości się śmieje,

Nie dbam nic na to; wolę z swej prostoty
Las anizeli świat pełen niecnoty.

¹od *pewnej pasterki* — tu w znaczeniu: *przez* pewną pasterkę (napisana). [przypis edytorski]

Nie umiem bajek prawie² szeptać w ucho,
Łaciny nie znam, ni terminów prawnych,
Wody sprowadzić, tam gdzie było sucho,
O *Cyceronach* nie słyszałam sławnych;
Więc kto tych czasów w tej nie ćwiczon
szkole

Niech pasie bydło albo kopie role.
Lasy kochane, zielone chłodniki
Drzewa przyjemny szum dające z siebie,
Trawy, pagórki, biejące strumyki,
Przy was niech mieszkam choć o suchym
chlebie;

Zdrowszy mi napój z waszych źródeł ży-
wych

Niż drogie trunki, gdy z rąk nieżyczliwych.
Jak ranna zorza swój rumieniec śliczny

Pokaże, rosa perłowe kropelki
Pozbiera, jużci pasterz okoliczny

Nie zaśpi, a ptak wyśpiewuje wszelki;

Ci trzody owiec ženą³ między wrzosy,
Te, mokre skrzydła otrzepują z rosy.

²prawie — tu: poprawnie, prawidłowo. [przypis edytorski]

³ženą (daw.) — wyganiają. [przypis edytorski]

Wnet różnych głosów stroją instrumenta
Po drzewach skacząc wysoko, to nisko;
Krzykną roślejsze i drobne ptaszęta,
Bezpieczne, chociaż słuchamy ich blisko.
Za nic koncerty i włoskich nut sztuki,
Ich miłsze głosy bez mistrza nauki.
Odpocznie ptastwo, aż zaczną pasterze
Smutne wywodzić dumy na fujarze,
Inni zaś skoczne mazury na lerze⁴,
Tańcząc z nami każdy w swojej parze:
My wdzięczne pieśni śpiewamy kolejną
Lasy słuchają, a gaje się śmieją.
Nie wiem co tęsknić⁵, pasąc owiec trzodę,
Z pilnością strzedz⁶ ich potrzeba od wilka.
Przebrnąwszy potok, oczyma powiodę,
Aż pastereczek bieży⁷ ku mnie kilka;
Z temi się witam, chwytając za szyje,
Wnet jedna drugą szcześnie⁸, splecie, zmy-
je.

⁴lera — tu: lira. [przypis edytorski]

⁵nie wiem co tęsknić — zdania eliptyczne; inaczej: nie wiem, co znaczy (co to jest) tęsknić. [przypis edytorski]

⁶strzedz — dziś popr. forma ubezdzwięczniona: strzec. [przypis edytorski]

⁷bieżyć (daw.) — iść, zmierzać w jakimś kierunku. [przypis edytorski]

⁸szcześnie — dziś popr.: szcesać; wycesać, uczesać. [przypis edytorski]

Usiędziem sobie pod jaworem ciemnym
Nad czystym źródłem pryskającej wody:
Ze skał fontanny natura, foremny
Kunsztem, zrobiła pasterzom ochłody;
Nic nam słoneczny upał nie dokuczy
Jawor zaszumi, a strumyk zamruczy.
Zacniemy mówić o naszych zabawach⁹,
Na czym dzień cały przeminie godziną¹⁰:
O pięknem kwieciu, w jakich rosną trawach;
Ta powie; jest tu miejsce nad doliną,
Na którym kwiaty w rozliczne kolory
Kwitną posiane od Bogini *Flory*.
Więc wszystkie w zawód bieżąc, jedna drugą
Popchnie w bok, by się wyprzedzić nie dała;
Ta w miękką trawę upadnie jak długa,
Ta już tym czasem kwiatków nazbierała.
Z tych wieńce wijąc głowy sobie strojem¹¹,
O brylantowe korony nie stojem¹².
Szczera wesołość, śmiech, żarty niewinne,

⁹*zabawa* (daw.) — zajęcie. [przypis edytorski]

¹⁰*dzień cały przeminie godzin* — dzień cały przeminie jak godzina. [przypis edytorski]

¹¹*głowy sobie strojem* — dziś: głowy sobie stroimy. [przypis edytorski]

¹²*nie stać o coś* — nie dbać o coś. [przypis edytorski]

Nikogo zgorszyć, owszem, cieszyć mogą;
Prostoty naszej niech się uczą inne,
Przystojnych zabaw z nami idą drogą.
To co ma która, wybiera z koszyka,
Jemy ser z chlebem i masło z jaszczyka¹³.
Po tem bankiecie chcący trunku zażyć,
Spieszno biegniemy do naszej piwnicy,
Którą nad winne więcej trzeba ważyć,
Czystej jak kryształ pod skałą krynicy:
Z tej co dzień dzbanem pijąc nie ubywa,
W pełni zostaje, nikt jej nie doliwa.
Gdy już z południa słońce nie zbyt grzeje,
Wychodzim z gęstych lasów na krzewiny;
Tam gdzie chłód miły od pagórków wieje
Igramy¹⁴ w babkę pomiędzy jedliny,
Patrząc przez niskie krzaczki i jałowce,
Czy dobrze nasze napasły się owce.
Samym wieczorem zbliżając ku domu¹⁵,
Zganiamy trzody społem do gromady;
Poznają owce, co należy komu,

¹³*jaszczyk* — tu: skrzyznka. [przypis edytorski]

¹⁴*igrać* — bawić się. [przypis edytorski]

¹⁵*ku domu* — dziś popr. forma C.lp: ku domowi. [przypis edytorski]

Bierzemy swoje bez swaru¹⁶, bez zwady:
Żadna nie zbłądzi do cudzej owczarnie¹⁷,
Każda do swego sałaszu¹⁸ się garnie.

My zaś pasterki do chaty chróścianej¹⁹

Nad pałac cichszej spieszym na spoczynek;
Mleka siadłego²⁰ na misce glinianej

Podjadszy²¹, nie śląc po mięso na rynek;
Nie psują takie potrawy żołądka,
Dłużej my niż pan żyjem, niebożątka.

¹⁶*swar* — kłótnia. [przypis edytorski]

¹⁷*do (...) owczarnie* — dziś popr. forma D.lp r.ż.: do owczarni. [przypis edytorski]

¹⁸*sałasz* — dziś popr.: szałas; daw. chatka pasterska. [przypis edytorski]

¹⁹*chróściany* — dziś popr.: chruściany. [przypis edytorski]

²⁰*mleko siadłe* — dziś popr.: mleko zsiadłe; kwaśne mleko. [przypis edytorski]

²¹*podjadszy* — dziś popr. forma imiesłowu przysł.: podjadłszy. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony:
<http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/druzbacka-wiersze-swiatowe-pochwala-lasow-od-pasterza>

Tekst opracowany na podstawie: Poezye Elżbiety Drużbackiej, Tomik I, Lipsk, u Breitkopf et Haertel, 1837 ([s.l. : s.n.]

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Paulina Ołtusek.

Okladka na podstawie: SHEPHERD OF THE MONASTERY, Alessandro Galantucci, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

w stanie pasterskim, od pewnej pasterki.
Przeznacz darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.